

Sygn. akt: I C 1042/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15964,08 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote i osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3159 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt dziewięć złotych i trzydzieści cztery grosze) z tytułu zwrotu kosztów postępowania,

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2182 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt: I C 1042/17

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 33.605,97 zł, w tym:

- kwoty 31.505,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 14 listopada 2014r. do 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

- kwoty 2.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 stycznia 2015r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 10 października 2014r. doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego, który przyznał co do zasady uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 18.487,01 zł, która to kwota nie mogła zapewnić właściwej naprawy pojazdu i przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. W związku z tym powód zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji, zgodnie z którą

koszt naprawy pojazdu wynosi 49.992,98 zł, zaś ubytek wartości pojazdu 2.100 zł. Mimo skierowania do pozwanego wezwania do zapłaty pozostałej części odszkodowania, ubezpieczyciel nie zmienił swojego stanowiska.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł, iż powód nie złożył oświadczenia na okoliczność naprawy pojazdu, a ze względu na datę szkody jest wysoce prawdopodobne, że pojazd został naprawiony, a faktycznie przeprowadzona naprawa powoduje urealnienie wysokości szkody. Zdaniem pozwanego dokonanie naprawy przed złożeniem roszczenia jest okolicznością uzasadniającą przyjęcie za podstawę ustalenia odszkodowania cen obowiązujących przed dniem jego ustalenia. W ocenie ubezpieczyciela różnica pomiędzy kosztami hipotetycznymi a kosztami naprawy stanowi bezpodstawne wzbogacenie poszkodowanego. W przedmiotowej sprawie wykluczono wymianę reflektora lewego ze względu na brak dokumentacji uzasadniającej zmianę kwalifikacji z naprawy na wymianę. Uznano koszty zgodnie z kalkulacją (...) oraz koszty powiązanego zestawu naprawczego. Pozwany wskazuje, iż pojęcie „stanu poprzedniego” nie może być rozumiane w ten sposób, że tylko użycie części identycznej jak część wymieniana jest przywróceniem stanu poprzedniego. Użycie w procesie reperacji pojazdu części zamiennych nowych, tej samej jakości co części bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu należy co do zasady uznać za równoznaczne z użyciem części oryginalnych, szczególnie jeżeli producent pojazdu wystawił rekomendację i zaświadczył o zgodności zamienników z jego wymogami dotyczącymi części oryginalnych. Nadto, ciężar dowodu, że zaistniały kryteria zastosowania w procesie reparacji części oryginalnych spoczywa na powodzie, a w przedmiotowej sprawie takiego dowodu powód nie przedstawił. Jak wskazuje pozwany bezpieczeństwo eksploatacji i skuteczność naprawy można także osiągnąć przy użyciu tzw. „zamienników” gwarantujących jakość porównywalną do jakości części pochodzących od producenta pojazdu, co jest szczególnie istotne w przypadku pojazdów o dłuższym okresie eksploatacji. Pozwany wskazał, iż każda nowa część zamienna podlega tzw. homologacji, a badanie homologacyjne ma stwierdzić „odpowiedniość” części do funkcji, zgodność co do budowy i gwarantować spełnienie przez daną część ustanowionych warunków i norm technicznych. Pozwany wskazuje także, iż na polskim rynku istnieje możliwość zakupu części poza siecią dealerską (...).

(odpowiedź na pozew k. 49-51)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku kolizji drogowej, do której doszło w dniu 10 października 2014r., uszkodzeniu uległ samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda J. P..

(okoliczność bezsporna)

Sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym (...) Zakładem (...). W dniu 13 października 2014r. powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. Na podstawie kalkulacji naprawy nr 804/ (...)/14, pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za szkodę w kwocie 18.487,01 zł. Nie zgadzając się z wysokością przyznanego odszkodowania, powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy rzeczoznawcy J. W. ze Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego w G., który oszacował koszt naprawy na kwotę 49.992,98 zł, zaś ubytek wartości pojazdu na kwotę 2.100 zł. W dniu 25 stycznia 2015r. powód przesłał przedmiotową kalkulację pozwanemu, wzywając go do zapłaty pozostałej części odszkodowania. Pismem z dnia 27 marca 2015r. pozwany poinformował powoda o braku przesłanek do wypłaty odszkodowania z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu, a także wskazał, że wypłacone dotychczas odszkodowanie pozwoliło na przywrócenie pełnych walorów użytkowych i estetycznych pojazdu oraz stanu pojazdu sprzed szkody.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: druk zgłoszenia szkody, kalkulację naprawy nr 804/ (...)/14, kalkulację naprawy powoda, pismo powoda z dnia 25 stycznia 2015r., pismo pozwanego z dnia 27 marca 2015r. [w:] akta szkody nr (...))

W celu naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda należało dokonać wymiany na nowe następujących części zamiennych: nakładki zderzaka przedniego, kraty nawiewu zderzaka przedniego, listwy ozdobnej prawej zderzaka prawego, kraty powietrza prawej zderzaka, kierownicy powietrza przedniej prawej, belki zderzaka przedniej górnej, amortyzatora uderzeń przedniego górnego, kraty ozdobnej przedniej prawej, uchwytu prawego dolnej ściany bocznej lewej, kierownicy powietrza chłodnicy, drzwi przednich prawych, osłony dolnej lusterka prawego, drzwi tylnych prawych, listwy progowej prawej, kamery bocznej prawej, czujnika regulatora prędkości, zamocowania czujnika tempomatu, tablicy rejestracyjnej, klamki zewnętrznej przedniej prawej. Naprawie blacharskiej podlegały z kolei: ściana boczna przednia prawa, ściana prawa tylna, felga tylna prawa, zaś naprawie lakierniczej: ściana boczna przednia lewa, lusterko prawe o zderzak tylny. Ponadto wymienione i naprawione elementy karoserii podlegały lakierowaniu, a przestrzenie zamknięte wymienione i naprawione elementy karoserii konserwacji.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 75-115)

Wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), związanych z kolizją z dnia 10 października 2014r. – według stawek zastosowanych w kalkulacji powoda w wysokości 100 zł/rbg za prace blacharskie i 115 zł/rbg za prace lakiernicze – wynosi 34.451,09 zł. Spośród wymienianych w procesie naprawy części zamiennych, jedyną dostępną na rynku częścią o jakości P była krata ozdobna przednia, jednak przed kolizją w pojeździe powoda zamontowała była taka część oryginalna. Kolizja nie spowodowała rynkowego ubytku wartości pojazdu.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 75-115)

Sąd zważył, co następuje:

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody czy korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Niemniej, za pozbawione znaczenia dowodowego należało uznać kalkulacje kosztów naprawy sporządzone przez strony. W tym zakresie bowiem za wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym wszystkich dokumentów przedłożonych przez strony. Opinia przedstawiona przez biegłego jest jasna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Biegły dokładnie przeanalizował kalkulacje sporządzone przez strony i wskazał na nieprawidłowości popełnione w procesie wyceny szkody przez powoda i pozwanego. Jednocześnie, wnioski do jakich doszedł biegły zostały dobrze uzasadnione i pozwalają Sądowi na jednoznaczne ustalenie wysokości poniesionej przez powoda szkody. Nadto, żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego w żadnym zakresie. Wyjaśnić należy, iż biegły nie przeprowadził oględzin pojazdu, mimo zobowiązania go do tego w postanowieniu dowodowym, albowiem pojazd został przez powoda sprzedany.

Podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824¹ § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez

zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 kc, zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 kc, który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 10 października 2014r., winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Należało mieć również na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń przyjął co do zasady odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 18.487,01 zł tytułem kosztów naprawy. Jak wywodził w niniejszym procesie pozwany wypłacona poszkodowanemu kwota w pełni kompensowała poniesioną przez powoda szkodę, natomiast w ocenie powoda kwota ta nie pozwalała na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji. W tym stanie rzeczy, jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody.

Podkreślić należy, że spełnienie świadczenia odszkodowawczego ("naprawienie szkody") ma spowodować likwidację następstw owego zdarzenia – przez doprowadzenie naruszonych dóbr do stanu, w jakim znajdowałyby się, gdyby szkoda nie wystąpiła. Założenie to zmierza do realizacji zasady pełnej kompensaty, w zakresie, w jakim jest to fizycznie możliwe. (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹, 2016). Powyższy pogląd jest tożsamy ze stanowiskiem judykatury. Jak wskazuje się w orzecznictwie odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r. I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00). W związku z powyższym należało uznać, że w wyniku przywrócenia do stanu poprzedniego pojazd winien odzyskać takie same walory techniczne, użytkowe i estetyczne, jakie posiadał przed wyrządzeniem szkody.

Na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego Sąd doszedł do przekonania, że wypłacona powodowi na etapie postępowania likwidacyjnego kwota odszkodowania nie pozwoliła na przywrócenie wszystkich walorów pojazdu do stanu sprzed kolizji z dnia 10 października 2014r. Na podstawie dokumentacji zawartej w aktach szkody biegły stwierdził, że wszystkie części uszkodzone w przedmiotowej kolizji były częściami oryginalnymi. Z tego względu należało uznać, że brak jest podstaw do zastosowania w procesie naprawy części innych niż oryginalne, mimo że na rynku dostępna była jedna z części o jakości P (krata ozdobna przednia prawa). Wprawdzie w orzecznictwie dopuszcza się możliwość uwzględnienia w wysokości zasądanego odszkodowania cen części zamiennych nie pochodzących od producenta pojazdu i w związku z tym naprawa przy użyciu części równoważnych oryginalnym lub o porównywalnej jakości może w pewnych sytuacjach spełniać wymogi pełnej restytucji, jednakże w przedmiotowej sprawie takie okoliczności nie występują. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, L., użycie do naprawy tzw. zamienników może być uzasadnione zwłaszcza w sytuacji, kiedy historia napraw pojazdu nie wskazuje na jego serwisowanie czy używanie do naprawy wyłącznie oryginalnych części. Z opinii biegłego ani

z akt szkody, w tym przede wszystkim protokołów z oględzin, nie wynika w żaden sposób, by w pojeździe powoda były zamontowane części inne niż oryginalne. Nie ma również żadnych dowodów wskazujących na nieprawidłowe serwisowanie pojazdu czy nienależyte dbanie o niego. Zgodnie natomiast z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem pozwany domagał się uwzględnienia przy wycenie szkody cen części innych aniżeli części nowe i oryginalne, to winien był udowodnić, że stan techniczny pojazdu uzasadniał użycie tzw. zamienników o cenach niższych niż ceny części nowych i oryginalnych. Tymczasem, jak wskazano powyżej, z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby istniały podstawy do zastosowania innych części aniżeli nowe i oryginalne. Pozwany nie wykazał, że elementy uszkodzone w wyniku przedmiotowej kolizji nosiły ślady wcześniejszych uszkodzeń czy napraw przeprowadzonych niezgodnie z technologią producenta. Zwrócić także należy uwagę, że zgodnie z utrwalonym poglądem prawnym Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012r. III CZP 80/11, L.). W niniejszej sprawie pozwany nie zdołał wykazać, że skutek zastosowania w procesie naprawy części nowych i oryginalnych nastąpi wzrost wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody. W związku z powyższym należało przyjąć, że do przywrócenia stanu poprzedniego należy zastosować części nowe i oryginalne.

W kalkulacjach stron wystąpiły pewne rozbieżności co do zakresu koniecznej naprawy. W kalkulacji powoda uwzględniono bowiem wymianę reflektorów, zaś w kalkulacji pozwanego pominięto tę operację. W świetle opinii biegłego za uzasadnione należało uznać stanowisko ubezpieczyciela. Jak bowiem wyjaśnił biegły P. T. zaparowanie odbłyśników reflektorów po umyciu samochodu może być spowodowane różnymi przyczynami, w tym także naturalnymi. W przedmiotowej sprawie strona powodowa nie wykazała, że zaparowanie odbłyśników reflektorów pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją z dnia 10 października 2014r., toteż należało pominąć koszt wymiany reflektorów.

Kolejną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość stawek za prace mechaniczne, blacharskie i lakiernicze. W tym względzie Sąd w pełni podziela ugruntowaną linię orzecniczą Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81; wyrok SN z dnia 16 maja 2002r., (...), L.; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, L.), że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”, a zakład ubezpieczeń nie ma prawa narzucać poszkodowanym stawek za prace naprawcze i lakiernicze. Zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody poszkodowany ma prawo domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione przez niego koszty niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych prac naprawczych. Jak wskazał SN w uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 32/03 poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał też, iż „zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu.

Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że średnimi stawkami na rynku lokalnym były stawki za prace blacharskie mieszczące się w przedziale 90-130 zł/rbg, zaś za prace lakiernicze w wysokości w przedziale 100-145 zł/rbg. Bez wątplenia zatem stawki uwzględnione w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda w wysokości 100 zł/rbg i 115 zł/rbg mieszczą się w tych granicach. Jednocześnie w świetle opinii biegłego brak było podstaw do zastosowania potrąceń w wysokości 45 % na wszystkie części zamienne, obniżenia wartości materiałów lakierniczych o 33 % oraz pominięcia koszty normalistów w wysokości 2 % wartości części zamiennych. Zważyć bowiem należy, iż pozwany w myśl art. 6 kc w powyższym zakresie w żaden sposób nie wykazał zasadności takich potrąceń czy ograniczeń ani nawet nie uzasadnił swojego stanowiska w tym przedmiocie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie opinii biegłego Sąd przyjął, że wysokość odszkodowania pozwalająca na przywrócenie pojazdu powoda do stanu poprzedniego – przy uwzględnieniu stawek wskazanych w kalkulacji powoda – wynosi 34.451,09 zł. Biorąc pod uwagę, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 18.487,01 zł, do skompensowania pozostała kwota wynosząca 15.964,08 zł.

Na uwzględnienie nie zasługiwało natomiast roszczenie o zapłatę kwoty 2.100 zł z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu. Jak bowiem wynika z opinii biegłego przedmiotowy pojazd wcześniej uczestniczył w innych kolizjach drogowych, na co wskazują wyniki pomiarów grubości powłoki lakierniczej znajdujące się w aktach szkody. Jak natomiast wskazano w Instrukcji określenia rynkowego ubytku wartości pojazdów nr (...) z dnia 12 lutego 2009r. – określającej zasady ustalania rynkowego ubytku wartości – do obniżenia wartości handlowej pojazdu dochodzi wyłącznie w przypadku pierwszego uszkodzenia pojazdu o charakterze kolizyjnym. Z powyższych względów, skoro przedmiotowy pojazd był już wcześniej uszkodzony, to brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda w powyższym zakresie.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, na mocy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824¹ § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.964,08 zł z tytułu odszkodowania obejmującego koszty naprawy, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztem przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego a odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego ubezpieczyciela na etapie postępowania likwidacyjnego. Nadto, na mocy art. 481 kc w zw. z art. 14 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 14 listopada 2014r. do dnia zapłaty, mając na uwadze, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 13 października 2014r., a 30 - dniowy termin do wypłaty odszkodowania upłynął w dniu 13 listopada 2014r. Jednocześnie Sąd miał na względzie, że pozwany jako profesjonalista dysponujący zespołem rzeczoznawców, a także niezbędnych środków technicznych miał możliwość ustalenia wysokości szkody w powyższym 30 - dniowym ustawowym terminie. Natomiast w pozostałym zakresie, na mocy powołanych przepisów stosowanych a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc i zasądził na rzecz każdej ze stron zwrot kosztów w zakresie odpowiadającym stosunkowi, w jakim wygrały niniejszy spór tj. powód zwyciężył w 47 %, zaś pozwany w 53 %. Na poniesione przez powoda koszty składały się: opłata sądowa od pozwu (2.605 zł), opłata za czynności zawodowego pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (500 zł) – łącznie kwota 6.722 zł, z czego należy mu się zwrot kwoty 3.159 zł. Natomiast, pozwany poniósł koszty w postaci: opłaty za czynności zawodowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (3.600 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (500 zł) – łącznie w wysokości 4.117 zł, z czego należy mu się od przeciwnika zwrot kwoty 2.182 zł.